

Patrząc oczami zwierząt

To nie są książki łatwe do czytania. Oprócz przykładów i anegdot z życia zwierząt z ludźmi, w których większość czytelników odnajdzie własne spostrzeżenia z obcowania z ulubionym koniem, psem czy kotem, autorka uzupełnia narrację wieloma informacjami i rozważaniami natury stricte naukowej. Dzięki temu otrzymujemy uporządkowany obraz świata psychiki zwierząt, ich zachowań i sposobów komunikowania się. Jak funkcjonuje mózg zwierzęcia i dlaczego zachowania konia różnią się od psich, jakie emocje powodują zachowaniami zwierząt i jak człowiek może wczuć się w ich psychikę, aby z obcowania z czworonożnym przyjacielem i partnerem czerpać obopólną radość? Książki **Temple Grandin** odpowiadają na wiele pytań w sposób przekonujący i wiarygodny, bo autorka, zmagając się całe życie z autyzmem, potrafiła swoją emocjonalną nadwrażliwość wykorzystać do widzenia świata oczami zwierząt.

Dla koniarzy szczególnie interesujące są rozważania na temat wrodzonej płochliwości koni i sposobów na jej opanowanie. In-

ną ciekawą nauką płynącą z lektury jest przestroga przed antropomorfizacją (a mówiąc po ludzku – uczłowieczeniem) zwierząt, które – mimo wielu wspólnych z nami cech – ludźmi nie są.

Książki, niestety, nie są wolne od wady wciąż powszechnej na naszym rynku wydawniczym – w tłumaczeniu roi się od błędów, które czytelnik znający nazewnictwo (np. dotyczące hodowli i pracy z końmi) szybko wyłapie i słusznie będzie się na nie zżymał. Po raz kolejny wołamy: wydawcy, zatrudnijcie konsultantów branżowych!!! (E. J.)

Temple Grandin, Catherine Johnson, „Zwierzęta czynią nas ludźmi” i „Zrozumieć zwierzęta”; Wyd. Media Rodzina, Poznań 2011; www.mediarodzina.com.pl

